

::R0081 : strona 3::

## KRÓTKA ROZMOWA Z JEZUSEM

Krótka rozmowa z Jezusem,  
A jakże wygląda wyboistą drogę!  
Po prostu pomaga mi iść, gdy wydaje się,  
Że ciężaru dłużej już nieść nie mogę.  
Gdy smutek kruszy serce moje,  
A oczy łzami są zalane,  
Nic tak nie może mnie pocieszyć,  
Jak choćby krótka rozmowa z Panem.

Mówię Mu, że jestem zmęczony,  
Że odpoczynku potrzebuję.  
Nadal jednak czekam na rozkazy,  
Gdyż Jego droga najlepsza - tak czuję.  
Jego obietnica na duchu podnosi wspaniale  
Pośród trosk, które niesie życie moje.  
On mówi: Przyjdę wkrótce i w chwale  
Skończę trud i zmagania twoje.

O, tego właśnie oczekuję,  
Wspaniale zobaczyć oblicze Jego  
I nie boję się powiedzieć,  
Że wiem, iż On też pragnie tego.  
Dał przecież na okup swe życie,  
Aby uczynić mnie swoją własnością,  
I nigdy nie zapomni o swej obietnicy,  
Wobec tych, których obdarzył miłością.

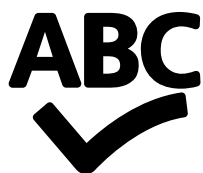
Droga do tej krainy, która jeszcze w oddali,  
Jest nieraz trudna i bezlitosna,  
Lecz choćby krótka rozmowa z Jezusem  
Już wiele razy pomoc mi niosła.  
Im bardziej Go poznaję

I łaski Jego mam możliwość doznać,  
Tym silniej jeszcze pragnę,  
By coraz lepiej Pana poznać.

[Wybrane]

=====

— Marzec 1880 r. —



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.